

Ivan Ssemanda,

podopieczny projektu Ekirooto (Marzenie)



Urodził się w 1994 r. w Ugandzie. Ma 18 lat. Jest sierotą. Od kiedy pamięta żył na ulicy. Przez 11 lat ulice Kampali były jego "domem". Niewiele pamięta z tego czasu, gdy wychowywał się w rodzinie. Wie, że ma młodszą siostrę. Miała roczek gdy zmarli rodzice. Chłopiec nie zna jej imienia, jego marzeniem jest odnalezienie jej.

"Kiedy byłem mały moi rodzice zmarli. Nie miałem gdzie spać. Sypiałem na ulicach, na werandach sklepów. Jak zdobywałem pieniądze na jedzenie dla siebie? Wykonywałem akrobacje, a ludzie dawali mi pieniądze. To nie były wystarczające pieniądze dla mnie, ale

wydawałem je z rozważą. Dzieci cierpią na ulicach, niektórzy ludzie wymierzają im kary, biją je. Niektóre dzieci stają się złodziejami inne upijają się".

W 2008 r. trafił do placówki misyjnej. W styczniu 2010 r. podjął decyzję o odejściu z niej, ponieważ nie czuł się tam dobrze. Postanowił sam zarobić na siebie i szkołę. Życie bardzo szybko zweryfikowało jednak jego plany. Dzięki pomocy przyjaciół trafił pod skrzydła naszej fundacji.

Ivan ukończył właśnie 5 klasę szkoły podstawowej. Uczy się bardzo dobrze. Uplasował się na 17 pozycji w klasie. W nowej szkole założył grupę akrobatyczną, z którą zjeździł już sporą część Ugandy dając występy podczas kampanii prezydenckiej. Jego marzeniem jest nagranie teledysku o dzieciach ulicy. W przyszłości chciałby pomagać dzieciakom takim jak on. Obecnie chodzi do 6 klasy.

The future starts today, not tomorrow...